



Są sceny Ewangelii, których nie tylko się czyta: kontempluje się je, odczuwa, modli się nimi. Pojmanie Jezusa w ogrodzie Getsemani jest jedną z nich. To moment, w którym Nieskończona Miłość pozwala się związać ludzkim rękami; w którym Światło pozwala się otoczyć ciemnościami; w którym sam Bóg dobrowolnie wchodzi w logikę odkupieńczego cierpienia.

Ten epizod nie jest jedynie początkiem Męki. Jest lustrem, w którym każdy chrześcijanin może się odnaleźć: w zdradzie Judasza, w strachu uczniów, w przemocy żołnierzy... a także — i przede wszystkim — w królewskiej łagodności Chrystusa.

1. Kontekst: Getsemani, miejsce oddania

Po Ostatniej Wieczerzy Jezus udaje się do ogrodu Getsemani, u stóp Góry Oliwnej. Tam modli się gorliwie, aż poci się krwią, przyjmując wolę Ojca:

„Ojcze, jeśli chcesz, oddal ode Mnie ten kielich; jednak nie moja wola, lecz Twoja niech się stanie.” (Łukasz 22,42)

Ten szczegół jest kluczowy: pojmanie nie jest dla Jezusa zaskoczeniem. Jest ono zwieńczeniem dobrowolnego oddania. Nie zostaje pojmany dlatego, że nie może tego uniknąć, lecz dlatego, że wybrał miłość aż do końca.

2. Moment pojmania: scena pełna symboli

Nagle noc zostaje rozświetlona przez pochodnie, miecze i kije. Nadchodzi Judasz, jeden z Dwunastu, prowadząc żołnierzy. Ustalony znak jest wstrząsający: pocałunek.

„Judaszu, pocałunkiem wydajesz Syna Człowieczego?” (Łukasz 22,48)



Pocałunek, znak przyjaźni i miłości, staje się narzędziem zdrady. Tu ujawnia się jeden z wielkich dramatów ludzkiego serca: możliwość użycia dobra do czynienia zła.

Piotr, porywczy, próbuje bronić Jezusa i odcina ucho słudze arcykapłana. Lecz Chrystus go powstrzymuje:

„Schowaj swój miecz na miejsce... bo wszyscy, którzy za miecz chwytają, od miecza giną.” (Mateusz 26,52)

A następnie, w geście głęboko boskim, uzdrawia rannego. Nawet w chwili swojego pojmania Jezus nadal uzdrawia.

3. Różnice między Ewangeliami synoptycznymi (i Janem)

Pojmanie opisane jest we wszystkich czterech Ewangeliach, lecz każda wnosi ważne niuanse teologiczne.

Ewangelia według Mateusza (26,47-56)

- Podkreśla wypełnienie Pism: wszystko dzieje się „aby się wypełniły Pisma proroków”.
- Uwypukla postać Judasza i pocałunek jako znak zdrady.
- Ukazuje uczniów uciekających: ludzką słabość wobec cierpienia.

Ewangelia według Marka (14,43-50)

- Najbardziej zwięzła i bezpośrednia relacja.
- Wprowadza ciekawy szczegół: młodzieniec uciekający nagi (być może symbol całkowitego opuszczenia).
- Podkreśla szybkość i surowość wydarzeń.

Ewangelia według Łukasza (22,47-53)

- Akcentuje miłosierdzie Jezusa: tylko tutaj opisana jest scena uzdrowienia ucha.



- Dodaje wymiar duchowy: „*to jest wasza godzina i panowanie ciemności*”.
- Ukazuje Jezusa jako w pełni świadomego duchowego znaczenia tej chwili.

Ewangelia według Jana (18,1-11)

- Ma bardziej teologiczny i majestatyczny charakter.
- Jezus nie jest wskazany przez Judasza, lecz sam wychodzi naprzód i mówi: „*Ja jestem*” (ego eimi), nawiązując do imienia Bożego.
- Na te słowa żołnierze cofają się i padają na ziemię: znak Jego boskiego autorytetu.
- Pocałunek Judasza nie jest wspomniany.

Wniosek teologiczny:

Ewangelie synoptyczne podkreślają cierpiące człowieczeństwo Chrystusa i zdradę; Jan uwydatnia Jego boską suwerenność. Razem dają pełny obraz: Jezus jest prawdziwym Bogiem i prawdziwym człowiekiem, który dobrowolnie oddaje się z miłości.

4. Głębokie znaczenie teologiczne: Miłość, która pozwala się związać

Pojmanie odsłania kilka fundamentalnych prawd wiary chrześcijańskiej:

a) Wolność Chrystusa

Jezus nie jest bierną ofiarą. Sam mówi:

„*Nikt Mi go nie zabiera, lecz Ja sam z siebie je oddaję.*” (Jan 10,18)

Pozwala się pojmać, ponieważ kocha. Jego oddanie nie jest słabością, lecz boską siłą.

b) Tajemnica zła

Zło objawia się w różnych postaciach:

- Zdrada (Judasza)



- Przemoc (żołnierze)
- Tchórzostwo (uczniowie)

Lecz Bóg nie usuwa go w sposób magiczny: przyjmuje je i odkupuje od wewnątrz.

c) Posłuszeństwo Ojcu

Chrystus naprawia nieposłuszeństwo Adama swoim doskonałym posłuszeństwem. Tam, gdzie człowiek powiedział „nie”, Chrystus mówi „tak”.

5. Zastosowania praktyczne: co dziś oznacza dla ciebie pojmanie?

Ten fragment nie jest tylko historią: to życie. To konkretne wezwanie dla dzisiejszego chrześcijanina.

1. Zbadać nasze „ciche zdrady”

Nie trzeba być Judaszem, aby zdradzić Chrystusa. Za każdym razem, gdy:

- wypieramy się wiary ze wstydu
- świadomie ulegamy grzechowi
- wykorzystujemy dobro dla egoistycznych celów

... w pewien sposób powtarzamy ten pocałunek.

2. Uczyć się przyjmować wolę Boga

„Tak” Jezusa w Getsemani jest wzorem dla każdego życia chrześcijańskiego. Nie zawsze rozumiemy cierpienie, ale możemy zaufać.

3. Odrzucić wewnętrzną przemoc

Piotr symbolizuje nasze impulsywne reakcje. Chrystus pokazuje inną drogę: łagodność, cierpliwość, miłość nawet wobec niesprawiedliwości.



4. Pozostać wiernym w próbie

Uczniowie uciekli. Jednak wezwanie Ewangelii jest jasne: trwać przy Chrystusie, nawet gdy wszystko wydaje się mroczne.

6. Klucz duchowy: pozwolić się „pochwycić” Chrystusowi

Istnieje piękny paradoks: podczas gdy Jezus zostaje związany, w rzeczywistości wyzwala świat. A chrześcijanin jest wezwany do czegoś przeciwnego: pozwolić się „związać” miłością Boga.

Święty Paweł wyraża to tak:

┆ *„Miłość Chrystusa przynagla nas.” (2 Koryntian 5,14)*

Pozwolić się pochwycić Chrystusowi oznacza:

- żyć w jedności z Nim
 - przyjmować Jego wolę
 - kochać aż do końca
-

Zakończenie: noc, która zmieniła historię

Pojmanie Jezusa nie jest triumfem zła, lecz początkiem jego klęski. W tej ciemnej nocy rozpoczyna się odkupienie świata.

Chrystus nie odpowiada przemocą, lecz miłością. Nie ucieka, lecz oddaje się. Nie oskarża, lecz zbawia.

A dziś, w świecie naznaczonym zdradą, lękiem i zamętem, ta scena pozostaje głęboko aktualna.



Ponieważ pytanie nadal rozbrzmiewa w każdym sercu:

Odpowiesz jak Judasz, jak Piotr... czy jak Chrystus?